

FINALNE ŚWIADECTWO 21-go ZGROMADZENIA UCESM

(Union of European Conferences of Major Superiors - Europejskiej Unii Przełożonych Wyższych)

1. Wprowadzenie: miejsce i temat

W dniach 15-19 kwietnia 2024 r. w klasztorze Ojców Minimów we Vranovie k. Brna (Czechy) odbyło się XXI Zgromadzenie Ogólne UCESM. Około 45 Przewodniczących, Wiceprzewodniczących lub przedstawicieli różnych Europejskich Konferencji Przełożonych Wyższych z 23 krajów wzięło udział w tym pięciodniowym wydarzeniu, które poruszało najbardziej istotny temat, a mianowicie: „Życie zakonne: tożsamość i przyszłość. W obliczu wyzwań współczesności „. Jest to temat toczący się jeszcze podczas poprzednich zgromadzeń. Nowym i szczególnym tematem tego zgromadzenia jest, według prezydenta UCESM, ks. Jānisa Meļņikovsa (przemówienie inauguracyjne), bezbronność, współpraca ze świeckimi i synodalność. Krótko mówiąc, ponowne odkrycie naszej tożsamości zakonnej mogłoby pomóc nam spojrzeć w przyszłość ze wznowioną nadzieją.

2. Współdziałanie: wartość wewnętrzną

Niezależnie od treści sesji Zgromadzenie było dla nas wszystkich okazją do nawiązania cennych relacji współpracy. Ustrukturyzowane, a zwłaszcza te nieustrukturyzowane momenty dnia dały nam cenną okazję do poznania nowych twarzy, nowych ludzi i nawiązania nowych relacji. Tworzenie nowych przyjaźni jest wartością wewnętrzną, którą nieuchronnie oferują takie spotkania UCESM.

3. Używane skuteczne metody

Sesje składały się z połączenia różnych metod: wkładu prelegentów, dzielenia się odczuciami w małych grupach i na posiedzeniach plenarnych. Taka różnorodność zastosowanych metod pomogła nam spersonalizować omawiane tematy, czyniąc je bardziej odpowiednimi dla naszych konkretnych kontekstów życiowych.

Kreatywność wykorzystywana podczas chwil modlitwy (np. pieśni taize, recytacja „Ojcze nasz” w różnych językach, chant gestué itp.) uczyniła nasze spotkania modlitewne bardziej wyjątkowymi, a używanie różnych języków podczas liturgii pomogło nam doświadczyć i docenić piękno jedności w różnorodności.

Używanie synodalnej metody dzielenia się, składającej się z trójstronnej struktury (i. dzielenie się tym, co poruszyło mnie w mojej modlitwie; ii. dzielenie się tym, co poruszyło mnie, kiedy inni się tym podzielili; oraz iii. spontaniczne dzielenie się, aby zobaczyć jakie pojawiają się działania lub wskazówki), pomogła stworzyć atmosferę kontemplacyjną i sprawiły, że nasza wspólna podróż stała się doświadczeniem głębokiego słuchania podszeptów Ducha.

4. Więzy eklezjalne

Jak potwierdzają dokumenty kościelne, życie konsekrowane istnieje w Kościele i dla jego świętości. Nie istnieje w próżni, lecz znajduje swoje znaczenie w kontekście eklezjalnym.

W związku z tym, doświadczenie Zgromadzenia zostało wzbogacone obecnością arcybiskupa Pragi, Przewodniczącego Konferencji Episkopatu Czech, Jana Graubnera, który przypominając, że osoby konsekrowane są powołane do świadczenia o Chrystusie, przekazał nam wspaniałą wiadomość, że archidiecezja praska co roku wzbogaca się o 1000 nowo nawróconych, wśród których znajdują się wybitne osobistości miasta. Czwartkowe popołudniowe wizyty lokalne w różnych wspólnotach zakonnych w Brnie (salezianie, franciszkanie, klasztor sióstr klauzurowych św. Klary, Wspólnota Błogostawieństw,

restauracja Sióstr Karmelitanek w pobliżu katedry w Brnie) w dalszym ciągu uwidoczniły bogatą obecność zakonników w Brnie w kontekście Kościoła lokalnego.

Trzeciego dnia swoją obecnością zaszczycił nas Nuncjusz Apostolski w Republice Czeskiej J.E. Mgr. Tadeusz Okolo. Nuncjusz przewodniczył Eucharystii i podczas swojej homilii, przypominając o podstawach naszego życia zakonnego (modlitwa, wspólnota, profetyzm itp.), wygłosił entuzjastyczne uwagi i spostrzeżenia o autentyczności życia sióstr zakonnych w Republice Czeskiej.

Spotkanie Zoom z Sekretarzem Dykasterii ds. Instytutów Życia Konsekwowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego, s. Simoną Brambillą, wystąpienie Podsekretarza Sekretariatu Synodu Generalnego Synodu, s. Nathalie Becquart XMCJ, na temat „ jak stać się Kościołem synodalnym w misji ze świeckimi”, a także z Papieską Komisją ds. Ochrony Nieletnich, w dalszym ciągu podkreślały nasze więzi kościelne nie tylko z Kościołem lokalnym, ale także powszechnym. Również obecność Przewodniczącej UISG, s. Mary Barron, dała poczucie głębokiego poczucia więzi eklezjalnych i uznania dla zakonników europejskich.

5. Nasza tożsamość jako osób konsekrowanych Bogu

Jedną z propozycji, która temu Zgromadzeniu Ogólnemu wydaje się warta zaoferowania, jako droga ku przyszłości życia konsekrowanego, jest zapewne powrót do duchowych korzeni tego powołania. Taka propozycja wydaje się bardziej niż aktualna w naszych czasach, kiedy nasze zsekularyzowane lub agnostyczne społeczeństwo europejskie powoli, ale systematycznie przyczynia się do zaćmienia naszej tożsamości jako osób konsekrowanych (tj. oddzielonych) Bogu. W naszych wspólnotach szerzą się indywidualistyczne i zsekularyzowane style życia.

Czerpiąc z osobistego doświadczenia Boga w swoim życiu, liczni mówcy podkreślali, że zasadą i fundamentem życia zakonnego jest osobiste doświadczenie Boga. Być może właśnie do tego jesteśmy przede wszystkim wezwani w obliczu niepewności naszych czasów. Jak powiedział ks. Frantisek Hylmar SJ, choć „dla uczniów był to czas wielkiego zamieszania, jednak nadal przebywali razem w miejscu, w którym ostatni raz przeżyli coś wielkiego z Panem”.

W podobnym duchu w homilii wygłoszonej pierwszego dnia ks. Jānis Meļņikovs zacytował brytyjskiego rabina Jonathana Sacksa, który powiedział kiedyś: „wiera to odwaga życia w niepewności”. Ks. Luis Manuel Suárez przypomniał nam słowa Pana skierowane do Mojżesza, gdy powiedział: „Stawiam przed tobą życie i śmierć [...] wybierz życie” (Pwt 30,19). Podobnie br. Philip Pinto, były przełożony generalny Chrześcijańskich Braci, namawiał nas, abyśmy nie martwili się spadkiem liczby, ale tym, jak się spotkamy. Garstka zakonników, którzy są pasjonatami Boga i poważnie wierzą w nasz sposób życia, może wywrzeć ogromny wpływ.

6. Życie wspólne (community) czy komunია (communion) życia?

Być może inną drogą ku przyszłości życia konsekrowanego jest twórcze znalezienie sposobów i środków dzielenia się między sobą naszą wiarą i doświadczeniami życiowymi. Na jednej z sesji plenarnych padły ubolewania w formie pytania: dlaczego częściej dzielimy się z przyjaciółmi i obcymi, niż z członkami naszej wspólnoty? Jest to ryzyko wspólnego życia (wspólne spożywanie posiłków, wspólna modlitwa itp.), ale braku prawdziwej komunii życia, czyli braku intymności między nami. Mieszkamy obok siebie, ale prawie się nie znamy.

W świetle tego wszystkiego, co usłyszeliśmy w tych dniach na temat bezbronności (vulnerability) , być może prawdziwa komunia tworzy się między członkami wspólnoty, gdy dojdą dzielenia się swoją bezbronnością i słabością. Na tym poziomie jesteśmy tacy sami. Jak to mówią: „Jeśli spojrzysz w głąb siebie, odnajdziesz wszystkich innych!” Odwaga okazywania się słabym i bezbronnym wobec innych jest tym, co bardziej wiąże go z nimi. Przyjęcie i ujawnienie wrażliwości oznacza ryzyko miłości. Ubóstwo w dzieleniu się własną słabością jest być może kluczem do prawdziwej komunii życia.

Przenosząc tę zasadę na poziom kościelny, być może tylko Kościół, który potrafi przyjąć i wyznaczyć swoją bezbronność, może naprawdę nauczyć się kochać biednych, bezbronnych, słabych i tych, którzy znajdują się na peryferiach egzystencjalnych. Fr. Philip Pinto przypomniał nam, że papież Franciszek nie chce, aby Kościół kierował się swym własnym znaczeniem i autoreferencyjnością, ponieważ taki Kościół nigdy nie może zaakceptować wrażliwości, a zatem nigdy nie może nauczyć się sztuki podejmowania ryzyka kochania. Być może skandale związane z wykorzystywaniem seksualnym w Kościele pomagają mu stać się bardziej świadomym swojej bezbronności. Stawienie czoła prawdzie, nieunikanie upokarzającego bólu i wstydu, akceptacja swojej bezbronności może pomóc Kościołowi w dalszym inwestowaniu w procedury ochrony dla stanu Kościoła bardziej bezpiecznego.

7. W drodze ze świeckimi

Drogę synodalną, na którą papież Franciszek zaprasza Kościół, można opisać jako „chrześcijanie podążający w komunii z Chrystusem ku Królestwu wraz z całą ludzkością” (s. Nathalie Becquart). Synodalność nie oznacza ignorowanie hierarchicznej struktury Kościoła, ale jest wezwaniem do wzmocnienia pozycji świeckich, dążeniem do spotkania ze wszystkimi i nadawania im wartości, jest poważną próbą zaangażowania wszystkich i umożliwienia wszystkim ochrzczonego uczestnictwa i poczucia współodpowiedzialności za życie i misję Kościoła. Synodalność polega na rozeznawaniu i wspólnym słuchaniu głosu Ducha Świętego, w przekonaniu o cennej roli zmysłu wiary (*sensus fidelium*) jako swoistego megafonu którym i poprzez który przemawia Duch. U podstaw tej kultury synodalności leży antropologiczna wizja człowieczeństwa, z natury swej relacyjnego.

W świetle tego, jako osoby zakonne jesteśmy zaproszeni do przyjęcia wyzwania, jakim jest postrzeganie świeckich nie jako dodatków pomagających nam w kontynuowaniu naszego apostołstwa, ale jako współpracowników i głównych bohaterów naszego życia i misji. Musimy w dalszym ciągu dokonywać przejścia od mentalności postrzegania świeckich jako „pracujących dla nas” do mentalności, w której pracujemy *razem z nimi*, gdzie nie idą *za nami*, ale *z nami*. Pomogłoby to świeckim wolontariuszom i współpracownikom nie czuć się przez nas wykorzystywanymi, ale cenionymi i docenianymi za to, kim są w Kościele, a mianowicie ochrzczonego chrześcijanami takimi jak my. Taka synodalna mentalność sprzyja ponownemu odkryciu centralności chrztu w Kościele.

8. Wniosek: droga naprzód.

Te trzy propozycje, które wyszły z tego Zgromadzenia Ogólnego, a mianowicie powrót do fundamentalnego doświadczenia Boga i poszukiwanie prawdziwej komunii z naszymi braćmi i siostrami oraz świeckimi w poszukiwaniu i dążeniu do misji, przypominają nam o dwóch danych nam przykazaniach miłości przez Jezusa Chrystusa. Obyśmy wszyscy usilnie starali się wprowadzić je w życie.

Sr Christine Rod MC

Sr Alfonsa Karapata MSSR

Br Ivan Scicluna OFMCap

Vranov (CZ), dnia 19 kwietnia 2024 r.